

ROZDZIAŁ 12: MEDALOWE ŻNIWA (2001 – 2002).

Lekkoatletyczny diament.

W 2001 roku rozpoczęło się kolejne tysiąclecie w historii świata, a lekkoatleci Podlasia Białystok rozpoczęli zapisywać kolejne karty w swojej bogatej, pełnej sukcesów, historii. I już od razu sięgnęli po jakże wspaniały laur. Wywalczyła go Zofia Małachowska. Dokładnie 21 lipca 2001 roku w Grosseto (Włochy) zwyciężyła w biegu na 400 metrów przez płotki w Mistrzostwach Europy Juniorek (U20). Był to pierwszy w dziejach całej regionalnej lekkiej atletyki złoty medal zdobyty w zawodach rangi Mistrzostw Europy!

Zofii Małachowska zwyciężając w Grosseto jednocześnie ustanowiła rekord Polski Juniorek (U20) – 57.78 sek. Był to trzeci w tej kategorii wiekowej, a łącznie szósty jej rekord Polski. Stanowiło to wspaniałe ukoronowanie jej współpracy z trenerem Romanem Ostapczukiem, który do dziś wspomina tą zawodniczkę, jako wyjątkowy „lekkoatletyczny diament”.

Oprócz sukcesu Zofii Małachowskiej cieszył fakt, że „biało-czerwone” barwy w tych Mistrzostwach reprezentowało jeszcze dwoje lekkoatletów Podlasia – Joanna Rożko i Krzysztof Krzywosz. Oboje oni startowali w pchnięciu kulą, plasując się odpowiednio – na 8. i 12. pozycji.

Natomiast w sezonie-2002 w Mistrzostwach Świata Juniorów (U20) rozegranych w Kingston na Jamajce wystąpiła Izabela Olszewska – w rzucie młotem. I choć zajęła dalsze miejsce warto podać, że kontynuowała ona rodzinne tradycje startów w Reprezentacji Polski w światowym championacie w juniorskich kategoriach wiekowych, gdyż trzy lata wcześniej (w kategorii U18) uczynił tak jej brat, kulomiot – Radosław Olszewski.



Zofia Małachowska jest pierwszą osobą w historii klubu Podlasie Białystok oraz w historii całej regionalnej lekkiej atletyki, która zdobyła złoty medal w zawodach rangi Mistrzostw Europy.

Stało się tak w 2001 roku w Grosseto, w Mistrzostwach Europy Juniorek (U20), w biegu na 400 metrów przez płotki. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.

Trenerem tej utalentowanej zawodniczki był Roman Ostapczuk. Fot. Robert Dźwigaj.



Jednoczesne podium chłopców w Rennes,

Ogromny, ówczesny potencjał sportowy lekkoatletów Podlasia przyniósł im także znakomite sukcesy w europejskiej, drużynowej rywalizacji wśród juniorów (U20).

Począwszy od 2001 roku, przez cztery lata z rzędu bardzo udanie występowali oni na najwyższym szczeblu – w Grupie A – w juniorskim Klubowym Pucharze Europy. Prawo

reprezentowania w nim naszego kraju dały im zdobywane non-stop tytuły Drużynowego Mistrza Polski w tej kategorii wiekowej. Przy czym, zgodnie z regulaminem pucharowych zmagania, Podlasie mogło w danej edycji uzupełniać swój skład kilkoma osobami z innych polskich klubów.

Już pierwszy pucharowy start przyniósł wspaniałe wyniki. 22 września 2001 roku, we francuskiej miejscowości Rennes, chłopcy zdobyli klubowe Wicemistrzostwo Europy. Z ilością 108,5 pkt. ustąpili tylko faworyzowanej drużynie Łucz Moskwa.

Spośród rodzimych lekkoatletów, indywidualnie najlepiej spisał się Tomasz Sadokierski. Był on 1. w skoku w dal i biegł w zwycięskiej sztafecie 4 x 100 metrów, którą tworzyli: drugi nasz zawodnik Krzysztof Borowik oraz wypożyczeni odpowiednio z Orkana Poznań i Dystansu Ełk – Marcin Kulczak i Adrian Gałaszewski.

Po cenne, indywidualne zwycięstwo sięgnął również Tadeusz Rutkowski – w rzucie dyskiem.

...oraz dziewcząt w Mariborze.

Z kolei dziewczęta rywalizujące tego samego dnia w Mariborze (na Słowenii) zajęły z dorobkiem 70 punktów – 3. miejsce. Spośród nich indywidualne zwycięstwa odniosły – Zofia Małachowska w biegu na 400 metrów i na dystansie 1,5 km wypożyczona z Lubusza Słubice – Agata Kiedrowicz.

W kolejnym swoim starcie w Grupie A Klubowego Pucharu Europy – w 2002 roku w Moskwie, nasze juniorki ponownie zdobyły bardzo dobrą – 3. lokatę. Dużo punktów przysporzyła wtedy naszej drużynie sprinterka Magdalena Żynel. Jako jedyna z reprezentantek Podlasia sięgnęła po indywidualne zwycięstwo – w biegu na 100 metrów. Ponadto była 2. na 200 metrów i także na 2. pozycji przyprowadziła na metę sztafetę 4 x 100 metrów, w której oprócz niej biegły – Magdalena Bartosiak, Katarzyna Biernacka i Ewa Trochim.

Dodajmy, iż zawody w Moskwie toczyły się w nietypowych warunkach atmosferycznych – mimo, że był to jeszcze wrzesień, temperatura powietrza wynosiła zaledwie około 10 stopni.

Tymczasem chłopcy w edycji-2002, w Belgradzie, uplasowali się na 4. miejscu. Tam również pogoda pozostawiała wiele do życzenia, ponieważ przez długi czas padał deszcz.

Trofeum które przywieźli w 2001 roku z Rennes zawodnicy Podlasia Białystok za zdobycie Klubowego Wicemistrzostwa Europy Juniorów (U20).





Dekoracja w Klubowym Pucharze Europy Juniorów w Rennes w 2001 roku zwycięskiej sztafety 4 x 100 metrów.

Oprócz dwóch zawodników wypożyczonych z innych klubów biegli w niej oczywiście nasi rodzimi sprinterzy – Tomasz Sadokierski (w środku) i Krzysztof Borowik (z prawej).



Część naszych lekkoatletów, tak udanie startujących w tych zawodach, wraz z trenerami.

Ważne jest to, że na tym zdjęciu są dwaj zawodnicy Podlasia, którzy indywidualnie zajęli 1. miejsca – skoczek w dal Tomasz Sadokierski (stoi pierwszy z lewej, w białej koszulce) i dyskobol Tadeusz Rutkowski (stoi najwyżej, w czarnej bluzie).



Być na zawodach sportowych we Francji i nie zobaczyć wieży Eiffla?

To niemożliwe. Dlatego lekkoatleci i trenerzy Podlasia uczestniczący w Klubowym Pucharze Juniorów-2001 mają w swoich zbiorach zdjęcie wykonane u stóp tego niezwykłego zabytku Paryża.



A to część drużyny dziewcząt, gdy jednocześnie – w 2001 roku w Mariborze, Podlasie uplasowało się na wysokiej, 3. pozycji w Klubowym Pucharze Europy Juniorek.

Stoją od lewej – Magdalena Żynel, Piotr Orłowski, Joanna Teul, Roman Ostapczuk, Elżbieta Danilczyk, Ryszard Woronowicz (wiceprezes klubu), Robert Dźwigaj, Wiesław Joszczyk (Dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych na Dojlidach, przy którym istnieje Szkoła Mistrzostwa Sportowego).

Na dole od lewej – Katarzyna Biernacka, Izabela Olszewska, Justyna Płoszaj.

Przykłady indywidualnych sukcesów w Mariborze.

Dysponujemy akurat zdjęciami naszych zawodniczek, które w tym pucharowym starcie zajęły 2. miejsca (stoją z lewej strony podium).

Uczyliły tak: Magdalena Żynel w biegu na 200 metrów,



Weronika Kitlas w biegu na 400 metrów przez płotki,



oraz Izabela Olszewska w rzucie młotem.



Juniorki Podlasia 3. lokatę obroniły w 2002 roku w Moskwie. To grupowe zdjęcie naszych dziewcząt wraz z trenerami i działaczami.



Zarówno na grupowej fotografii, jak i na indywidualnych zdjęciach, widać, że sukces w Moskwie sprawił lekkoatletkom Podlasia radość. Od lewej – Anna Arciszewska, Anna Jaroszewicz i Weronika Kitlas.



Z polską flagą od lewej – Kamila Lićwinko, Weronika Kitlas i Marlena Lubowicka,



oraz Magdalena Żynel i Ewa Trochim.



I również uśmiechnięte od lewej – Dominika Dziejma, Justyna Płoszaj i Patrycja Rutkowska.

Pobyt w Moskwie był okazją, aby uwiecznić się na Placu Czerwonym, co uczynili Wiesław Joszczyk Dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Białymstoku (z lewej) i trener Piotr Orłowski (z prawej).



A tutaj ekipa Podlasia w trakcie zakupów na moskiewskim targu.



Natomiast juniorzy Podlasia w 2002 roku w Belgradzie zajęli na najwyższym stopniu pucharowej rywalizacji – w Grupie A – 4. miejsce. Jednocześnie w stolicy Serbii odbywały się zawody niższego stopnia dziewcząt (Grupy B). Nasi zawodnicy zaprosili więc do wspólnego pamiątkowego zdjęcia lekkoatletki z Holandii, które przyjęły to z dużą radością.

I jeszcze zdjęcie z polską flagą stojących kolejno od lewej – Bartosza Paszkiewicza (wypożyczonego z Hańczy Suwałki), Krzysztofa Borowika i Piotra Kruszewskiego na tle tablicy z końcowymi wynikami pucharowych zmagania w Belgradzie.



Wśród wypożyczonych do startu w Belgradzie zawodników był też sprinter Juvenii Białystok – Kamil Masztak, który zajął 2. miejsce ze sztafetą Podlasia 4 x 100 metrów. Na zdjęciu jest on wraz ze swoim ówczesnym trenerem, a przyszłym szkoleniowcem Podlasia – Jerzym Leszkiewiczem.

Poszczególne fotografie ze startów Podlasia w latach: 2001 – 2002 w Klubowym Pucharze Europy Juniorów ze zbiorów różnych osób.

Liczne starty w reprezentacyjnych meczach.

Z kolei aż 9 zawodników Podlasia broniło w sezonach 2001 – 2002 „biało-czerwonych” barw w meczach Reprezentacji Polski w kategoriach: Młodzieżowej (U23), Juniorów (U20) i Juniorów młodszych (U18). Wśród pań najlepiej spisały się – Elżbieta Danilczyk (w pchnięciu kulą) i Izabela Olszewska (w rzucie młotem), które uplasowały się na 2. miejscach w swoich konkurencjach w rozegranym w sierpniu 2002 roku w Besancon spotkaniu Reprezentacji Polski U20 z Francją (94:111).



Także wśród mężczyzn, najlepszym ich indywidualnym wynikiem była 2. lokata. Zajął ją Michał Smalec – w biegu na 5 kilometrów, gdy miesiąc później w Libercu, polscy lekkoatleci zdecydowanie pokonali (230:174) w kategorii U23 rywali z Czech.

Co ciekawe, miał on już na swoim koncie zwycięstwo w meczu międzynarodowym, ale jako zawodnik UKS MOS Elk (w 1998 roku w biegu na 3 kilometry, w zmaganiach Juniorów młodszych U18: Polska – Finlandia – Baltic Team). A rozpoczęcie reprezentowania barw Podlasia było związane z podjęciem przez niego studiów na Wydziale Farmacji Akademii Medycznej w Białymstoku.



Kulomiotka Elżbieta Danilczyk (z lewej) i rzucająca młotem Izabela Olszewska (z prawej) były w gronie 9 lekkoatletów Podlasia, którzy w latach 2001 – 2002 wystąpili w meczach Reprezentacji Polski w poszczególnych kategoriach

wiekowych. Fot. ze zbiorów pierwszej z zawodniczek i fot. Robert Dźwigaj.

Nagroda za wieloletnią, sportową uczciwość.

Tymczasem w seniorskiej międzynarodowej rywalizacji w latach: 2001 – 2002 z bardzo dobrym skutkiem „biało-czerwonych” barw broniła kulomiotka Krystyna Danilczyk-Zabawska. Cały czas znajdowała się w czołówce najważniejszych lekkoatletycznych imprez. W 2001 roku, w marcu Lizbonie zajęła 8. miejsce w Halowych Mistrzostwach Świata. Jeszcze lepiej zaprezentowała się pół roku później, we wrześniu w Brisbane. Pchając kulę na odległość 18 m 23 cm wywalczyła w tym australijskim mieście brązowy medal w Igrzyskach Dobrej Woli.

Te zawody rozgrywano w latach: 1986 – 2001. Ich pomysłodawcą był amerykański potentat finansowy Ted Turner znany głównie jako twórca koncernu medialnego, w skład którego wchodzi popularna stacja telewizyjna CNN. Zostały zainicjowane w celu przełamania na drodze sportowej politycznej wrogości istniejącej w latach 80. pomiędzy ówczesnym Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi. Jej przykładem były – bojkot w 1980 roku przez dużą część państw zachodnich Igrzysk Olimpijskich w Moskwie i „rewanż” w tym względzie tzw. krajów socjalistycznych dotyczący Igrzysk Olimpijskich odbywających się w 1984 roku w Los Angeles.

Jak się okazało, ostatnia edycja Igrzysk Dobrej Woli miała ogromne znaczenie dla Krystyny Danilczyk-Zabawskiej. Otóż po 23 latach od ich rozegrania, w grudniu 2024 roku polski sejm uchwalił, a Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o zmianie ustawy o sporcie.

Na jej mocy grono polskich sportowców uprawnionych do otrzymywania tzw. olimpijskiej emerytury zostało rozszerzone właśnie o medalistów Igrzysk Dobrej Woli, w tym o kulomiotkę Podlasia.

Jak to dobrze, że po latach ten sukces pani Krystyny został zrównany z wynikami uzyskanymi przez polskich sportowców na Igrzyskach Olimpijskich w kwestii przyznawania wspomnianych emerytur olimpijskich. Dla Krystyny Danilczyk-Zabawskiej jest to swoistego rodzaju nagroda od losu za jej wieloletnią, sportową uczciwość. Nigdy nie padł na nią nawet cień podejrzenia w tym względzie. Z czystym sumieniem mogła zawsze stawiać do kontroli antydingowej w odróżnieniu od części jej rywalek.

Tak wygląda brązowy medal zdobyty przez Krystynę Danilczyk-Zabawską w 2001 roku w Igrzyskach Dobrej Woli w Brisbane.



Po 23 latach od tego sukcesu, podjęta w 2024 roku przez Sejm RP ustawa, podpisana następnie przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę sprawiła, że wszyscy polscy medalści rozgrywanych w latach: 1986 – 2001 Igrzysk Dobrej Woli, w tym i pani Krystyna zostali włączeni do gronach polskich sportowców uhonorowanych tzw. emeryturą olimpijską.



Objęcie w 2024 roku emeryturą olimpijską było dla zawodniczki Podlasia ogromnym powodem do radości. Z tym, że patrząc na załączone jej zdjęcie z 2024 roku nie sposób w ogóle doszukać na nim jakiegokolwiek „emeryckiego widoku”. Wręcz przeciwnie, pani Krystyna – pełna energii i uśmiechu prezentuje na nim sylwetkę, jak za swoich najlepszych sportowych lat. Fot. z jej zbiorów.

Zakończenie współpracy z trenerem Henrykiem Olszewskim.

Ważną sytuacją dla Krystyny Danilczyk-Zabawskiej był fakt, że po sezonie-2001 nastąpiło zakończenie jej długoletniej, pełnej sukcesów współpracy z trenerem Henrykiem Olszewskim. Przy czym ten szkoleniowiec odszedł wówczas w ogóle z Podlasia Białystok rozpoczynając pracę w AZS-AWF Warszawa.

Od 2002 roku trenerem pani Krystyny został więc, już do końca sportowej kariery tej zawodniczki, jej mąż – Przemysław. On, właśnie wtedy kończył swoje lekkoatletyczne starty.

A w sezonie-2002 kulomiotka Podlasia kontynuowała swoje udane występy na międzynarodowej arenie. Ich miłym przykładem było wywalczenie z wynikiem 18 m 52 cm cennej, indywidualnej – 3. lokaty w rozegranych w czerwcu w Annecy (Francja) – Drużynowych Mistrzostwach Europy. Ponadto była 7. w Indywidualnych Mistrzostwach Europy, które w sierpniu odbyły się w Monachium.

Pani Krystyna (na pierwszym planie) i jej wieloletni trener Henryk Olszewski.

Zdjęcie dobrze obrazuje źródło sukcesów lekkoatletki Podlasia, jakim były ciężkie, sumienne treningi na siłowni.

Fot. ze zbiorów zawodniczek.



W 2002 roku, kiedy trenerem Krystyny Danilczyk-Zabawskiej został już jej mąż – Przemysław, cennym jej międzynarodowym wynikiem było zajęcie indywidualnie 3. miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Europy w Annecy. Fot. z jej zbiorów.

Siostrzane medale.

Natomiast na krajowej arenie Krystyna Danilczyk-Zabawska (której panięńskie nazwisko brzmiało Danilczyk), w sezonach: 2001 – 2002 zdobyła kolejne swoje złote medale w Mistrzostwach Polski Seniorek na otwartym stadionie – w Bydgoszczy i w Szczecinie. Sięgając po te laury, szczególnie miło poczuła się w lipcu 2002 roku w Szczecinie. Otóż obok niej na podium stanęła jej siostra – Elżbieta Danilczyk wywalczając brązowy krążek.

W tych mistrzostwach pani Krystyna sprawę zwycięstwa „załatwiła” już w drugiej kolejce wyprzedzając pozostałe zawodniczki o prawie 3 metry! Później skupiła się na dopingowaniu i doradzaniu siostrze, ponieważ zmagania kulomiotek toczyły się w trudnych warunkach, przy padającym deszczu. I bardzo się ucieszyła z jej medalowego sukcesu.

Rekordowa „piątka” Tomasza Bagińskiego w Indianapolis.

Tuż obok podium, na 4. pozycji uplasował się w Szczecinie w rzucie oszczepem Mariusz Roszkowski. Warto to podać dlatego, iż był on pierwszym w historii Podlasia oszczepnikiem, który wystąpił w finale seniorskich Mistrzostw Polski. A medal w tej rywalizacji – srebrny, zdobył trzy lata wcześniej, jako reprezentant AZS-AWF Biała Podlaska.

Z tym, że po powrocie do Podlasia, z uwagi na odnawiającą się kontuzję musiał wkrótce zakończyć starty. Z bardzo dobrymi efektami zaczął więc pracować jako trener, o czym mowa będzie w następnych rozdziałach.

Pięć miesięcy wcześniej cieszyliśmy się z pierwszego w historii halowego rekordu Polski Seniorów ustanowionego przez lekkoatletów naszego klubu. Stało się to podczas zawodów odbywających się aż w USA. Jego autorem okazał się Tomasz Bagiński. W lutym 2002 roku w Indianapolis uzyskał on w biegu na 5 km wynik 14 min. 22.80 sek.

Był to najbardziej udany start z jego pobytu na stypendium sportowym w USA. I to właśnie Tomasz Bagiński był pierwszym z kilku lekkoatletów Podlasia, którzy je uzyskali na różnych amerykańskich uniwersytetach.

Jakże miły widok podium w pchnięciu kulą kobiet na rozegranych w lipcu 2002 roku w Szczecinie – Mistrzostwach Polski Seniorek.

W środku zwyciężczyni Krystyna Danilczyk-Zabawska. Z prawej, z nr 379, zdobywczyni brązowego medalu, jej siostra Elżbieta Danilczyk. Fot. Marek Biczuk.



Mariusz Roszkowski to pierwszy oszczepnik w historii Podlasia, który wystąpił w finale Mistrzostw Polski Seniorów, zajmując w 2002 roku w tych zawodach 4. miejsce. Fot. z jego zbiorów.

Tomasz Bagiński studiując w USA ustanowił w lutym 2002 roku w Indianapolis halowy rekord Polski w biegu na 5 km.

Zdjęcie pochodzi już z okresu letniego, z zawodów rozegranych dwa miesiące później. Na pewno jednak tyle samo wysiłku włożył on w swój rekordowy bieg. Fot. z jego zbiorów.



Pierwsze złoto Kamili Lićwinko.

Z kolei w sezonie-2001, po swój pierwszy medal – i to od razu złoty – sięgnęła w zawodach rangi Mistrzostw Polski jakże słynna skoczkini wzwyż Kamila Lićwinko (startująca do 2013 roku pod panieńskim nazwiskiem Stepianiuk). Zwyciężyła we wrześniu 2001 roku w Bielsku-Białej w Mistrzostwach Polski Młodziczek (U16).

Stało się tak, gdy była jeszcze uczennicą Gimnazjum nr 2 w swoim rodzinnym Bielsku Podlaskim, a jej trenerem był pracujący w tej szkole nasz znany olimpijczyk – Eugeniusz Bedeniczuk.

Triumfując w Mistrzostwach Polski Młodziczek uzyskała wynik 164 cm. Warto to podać dlatego, żeby wiedzieć od jakich wysokości zaczynała zdobywanie swoich sportowych laurów pani Kamila, która do historii polskiej lekkiej atletyki przeszła jako pierwsza zawodniczka legitymująca się pokonaniem w skoku wzwyż granicy 2 metrów.

Także do niej należy pozycja nr 1 w historii występów lekkoatletów Podlasia Białystok w Indywidualnych Mistrzostwach Polski we wszystkich kategoriach wiekowych oraz we wszystkich rodzajach lekkoatletycznej rywalizacji (hala, otwarty stadion, biegi przełajowe i uliczne). Otóż Kamila Lićwinko, w latach: 2001 – 2021 wywalczyła w nich – 27 złotych, 6 srebrnych i 6 brązowych mistrzowskich medali.

Bezpośrednio za nią, w najlepszej „siódemce” tej prestiżowej klasyfikacji plasują się – 2. Damian Czykier (płotkarz, 24 zł. – 13 sr. – 10 br.); 3. Krystyna Danilczyk-Zabawska (kulomiotka, 22 zł. – 2 sr. – 0 br.); 4. Klaudia Kardasz (kolejna kulomiotka, 17 zł. – 10 sr. – 3 br.); 5. Kamil Kryński (sprinter, 15 zł. – 11 sr. – 4 br.); 6. Katarzyna Jankowska (biegaczka na średnich i długich dystansach, 14 zł. – 4 sr. – 1 br.) i 7. Katarzyna Żakowicz (następna kulomiotka, 9 zł. – 11 sr. – 3 br.).

Młodziutka Kamila Lićwinko (Stepianiuk) – z lewej, wraz z mamą Wandą Stepianiuk (Falkowską) i siostrami – Agnieszką (z prawej) i Katarzyną (na dole), z czasów, kiedy już zaczynała brać udział w szkolnych, sportowych zawodach.

Na jej twarzy widać uśmiech, z którego za kilkanaście lat będzie znana na krajowych i międzynarodowych arenach. Fot. ze zbiorów Agnieszki Stepianiuk.



Mama, córka i ten sam trener.

Również złoty krążek zdobyła Kamila Lićwinko w rozegranych w końcu lipca 2002 roku we Wrocławiu – Mistrzostwach Polski Juniorek młodszych (U18).

Kilkanaście dni później, na początku sierpnia, po raz pierwszy w historii nałożyła koszulkę z Białym Orłem na piersi. Mimo, że była jeszcze juniorką młodszą, to wystąpiła w meczu Juniorek (U20): Francja – Polska, zajmując 3. miejsce.

Było to miłe ukoronowanie jej współpracy z trenerem Eugeniuszem Bedeniczukiem. Od września 2002 roku zaczęła bowiem naukę w Szkole Mistrzostwa Sportowego na Dojlidach przy Zespole Szkół Rolniczych w Białymstoku. I wtedy jej trenerem został Janusz Kuczyński, prowadząc ją do 2012 roku.

Co ciekawe, Janusz Kuczyński był też szkoleniowcem jej mamy – Wandy Falkowskiej (Stepaniuk), która na przełomie lat 70/80. należała do czołowych wieloboistek naszego regionu. Zresztą to właśnie pani Wanda, gdy wraz z mężem Eugeniuszem podjęła decyzję o posłaniu Kamili z rodzinnego Bielska Podlaskiego do SMS na Dojlidach, wyraźnie stwierdziła, że zgadza się na to, tylko pod warunkiem, że jej trenerem będzie Janusz Kuczyński.

– Wiedziałam, że ten człowiek nie zmarnuje talentu córki, dobrze ją poprowadzi, wydobędzie z niej to, co najlepsze. Bo bywają sportowcy jednego sezonu, którzy potem zostają przetrenowani i przesileni. A ja wiedziałam, że pan Janusz nigdy nie przesadzi z obciążeniami i wysiłkami – powiedziała w jednym ze wspomnieniowych wywiadów Wanda Stepianiuk.

Trener Janusz Kuczyński w znakomity sposób pokierował wspaniałym lekkoatletycznym talentem Kamili Lićwinko (Stepianiuk). Fot. ze zbiorów KS Podlasie.



I to właśnie jemu trenerską opiekę nad swoją córką w SMS na białostockich Dojlidach powierzyli rodzice pani Kamili – Eugeniusz i Wanda Stepianiuk. Fot. z ich zbiorów.

PIĘCIOBÓJ		
R.P.:	4.284	D. Cały (Zagłębie Lubin) — 1978 r.
R.B.:	4.055	B. Pieczeńczyk (Podlasie) — 1978 r.
R.Ł.:	3.665	J. Znoińska (Zorza) — 1979 r.
R.S.:	3.096	J. Jacewicz (Pojezierze) — 1977 r.
	3.665	J. Znoińska 62 — Zorza
	3.398	M. Roszkowska 63 — SZS AZS
	2.663	W. Falkowska 63 — Podlasie
	2.616	A. Prokopiuk 64 — SZS AZS
	2.235	K. Ludwik 62 — SZS AZS
	2.225	M. Fiedosiuk 60 — SZS AZS
	2.019	H. Szyngielewicz — SZS AZS

7-BÓJ		
R.P.:	5.529	M. Guzowska (Gwardia W-wa) — 1980 r.
R.B.:	4.666	M. Roszkowska (SZS AZS) — 1980 r.
R.Ł.:	4.991	J. Znoińska (Zorza) — 1980 r.
R.S.:	4.477	Z. Sujata (Pojezierze) — 1980 r.
	4.991	J. Znoińska 62 Zorza
	4.666	M. Roszkowska 63 SZS AZS
	4.477	Z. Sujata 63 Pojezierze
	4.332	M. Czerwińska 63 Pojezierze
	3.943	W. Falkowska 63 Podlasie
	3.840	D. Klekotko 65 Pojezierze
	3.771	A. Prokopiuk 64 SZS AZS

Startując pod panińskim nazwiskiem

Falkowska, mama pani Kamili w latach: 1979 – 1980 była odpowiednio – 3. i 5. w tabeli najlepszych wieloboistek naszego regionu: 5-boju i 7-boju. Skan – Podlaska Biblioteka Cyfrowa.



Ciekawe zdjęcie wykonane na Stadionie Zwierzynieckim.

Są na nim dwie koleżanki Kamili Lićwinko (2 z prawej), z którymi mieszkała w pokoju w internacie SMS na Dojlidach – kulomiotka Dorota Czaban (1 z lewej) i biegająca na 400 metrów płaskie i przez płotki – Magdalena Dargiewicz (1 z prawej).

Wraz z nimi do pamiątkowego zdjęcia stanęła sprinterka Zuzanna Bobko (2 z lewej). Fot. Robert Dźwigaj.

Radość w Dąbrowie Białostockiej.

Wraz z Kamilą Lićwinko, w 2001 roku w Bielsku-Białej po złoto w Mistrzostwach Polski Młodzików (U16) sięgnął Piotr Radziwon – w pchnięciu kulą. Dużą nobilitacją dla niego był fakt, że ten sukces osiągnął będąc młodszym o rok od innych zawodników z czołówki.

A w drugim swoim starcie w mistrzowskich zmaganiach młodzików – w 2002 roku w Siedlcach, zdobył dwa medale. Do brązu w pchnięciu kulą dołożył srebro w rzucie dyskiem.

Jak to już wspomniano w poprzednim rozdziale, Piotr Radziwon był jednym z wielu utalentowanych miotaczy pochodzących z Gimnazjum nr 1 w Dąbrowie Białostockiej i trenowanych przez Janusza Krzywosza. A wywalczone przez niego w sezonach 2001 – 2002 w Mistrzostwach Polski Młodzików medale w każdym kolorze, okazały się początkiem jego wielu sukcesów odniesionych w kolejnych kategoriach wiekowych.



Pełni radości miotacze Podlasia z Gimnazjum nr 1 w Dąbrowie Białostockiej po powrocie z Mistrzostw Polski Młodzików (U16) rozegranych w 2001 roku w Bielsku-Białej.

Od lewej – Piotr Radziwon (złoto w pchnięciu kulą), Paweł Kulak (brąz w rzucie dyskiem), Marcin Budnik (5. w pchnięciu kulą), Mariusz Suchocki (8. w rzucie dyskiem). Fot. autorstwa ich trenera Janusza Krzywosza.



Drużyna lekkoatletów Gimnazjum nr 1 w Dąbrowie Białostockiej po zdobyciu mistrzostwa województwa podlaskiego w 2002 roku.

Stoją od lewej – Paweł Mitroń, Adam Bliźniukiewicz, trener Janusz Krzywosz (fot. z jego zbiorów), Paweł Kulak, Łukasz Adamowicz, Piotr Radziwon.

Dolny rząd od lewej – Krzysztof Błażuk, Mariusz Suchocki, Łukasz Stroczkowski, Marcin Budnik, Maciej Gawrylik, Paweł Szestowicki, Leszek Ryszkiewicz. Przed wszystkimi Kamil Piluk.

Sprinterska wartość sekundy.

Następnym zawodnikiem Podlasia, który w ówczesnych Mistrzostwach Polski Młodzików rozpoczął tworzenie swojej wartościowej kolekcji lekkoatletycznych laurów był sprinter Karol Sienkiewicz. Jej początkiem było zdobycie w 2001 roku w Bielsku-Białej brązowego krążka w biegu na 100 metrów z czasem 11.53 sek.

Ten dokładny wynik warto podać dlatego, że pięć lat później, w 2006 roku, współpracując cały czas z tym samym trenerem – Robertem Nazarkiewiczem, doprowadził swój rekord życiowy do rezultatu 10.50 sek.

Był to postęp o całą sekundę. Dla sportowego laika to oczywiście niewiele. Jednak każdy sprinter i każdy trener tej konkurencji dobrze wie, jak ogromną pracę trzeba wykonać, aby dokonać takiej progresji.

Od zdobycia w 2001 roku w Bielsku-Białej brązowego medalu w biegu na 100 metrów w Mistrzostwach Polski Młodzików (U16) zaczęła się pełna sukcesów sportowa droga Karola Sienkiewicza, która doprowadziła go do reprezentowania barw Polski. Fot. Robert Dźwigaj.



Kolejne, juniorskie klubowe triumfy Podlasia.

Tymczasem w Mistrzostwach Polski na otwartym stadionie w obydwu juniorskich kategoriach wiekowych (U18 i U20), sezony 2001 – 2002 były kontynuacją nie tylko indywidualnych, ale i wspianiałych klubowych laurów Podlasia.

Otóż, zarówno w 2001 roku w Poznaniu, jak i w 2002 roku we Wrocławiu zwyciężyliśmy w punktacji klubowej Mistrzostw Polski Juniorów młodszych (U18) uzyskując odpowiednio – 94 pkt. i 155 pkt. Uczyniliśmy tak już – czwarty i piąty raz z rzędu.

Z kolei w Mistrzostwach Polski Juniorów (U20) wygraliśmy punktację klubową w 2001 roku w Zielonej Górze (z imponującym dorobkiem 212,5 pkt.), zaś w 2002 roku w Bielsku-Białej zajęliśmy w tej klasyfikacji 3. miejsce.

Dypłom dla lekkoatletów Podlasia Białystok za zwycięstwo w punktacji klubowej w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży rozegranej w 2001 roku w Poznaniu, czyli w Mistrzostwach Polski Juniorek młodszych i Juniorów młodszych (U18). Fot. ze zbiorów KS Podlasie.



Pasztetowy „doping”.

W ówczesnych Mistrzostwach Polski w obydwu juniorskich grupach wiekowych, bardzo miło przedstawiała się dynamika zdobywania medali przez lekkoatletów Podlasia w kategorii U18.

I tak, w 2001 roku w Poznaniu, wywalczyliśmy ich 4, w tym – 1 złoty, 1 srebrny, 2 brązowe. Co ciekawe, sięgnęły po nie wyłącznie dziewczęta, a ten najcenniejszy krążek zdobyła

Weronika Kitlas w biegu na 400 metrów przez płotki.

Rok później we Wrocławiu ilość wywalczonych medali zwiększyła się prawie dwukrotnie, do 7. Wśród nich były aż 4 złote krążki oraz 2 srebrne i 1 brązowy (stąd taki ogromny skok zwycięskiego Podlasia w punktacji klubowej, ze wspomnianych 94 do 155 pkt).

W stolicy Dolnego Śląska ponownie w biegu na 400 metrów przez płotki triumfowała Weronika Kitlas potwierdzając znakomity warsztat szkoleniowy jej trenera Stanisława Gano. Kolejnymi złotymi medalistami tych mistrzostw byli – Marcin Czajkowski (w rzucie oszczepem), Malwina Sobierajska (w rzucie młotem) i Kamila Lićwinko (w skoku wzwyż), której na podium towarzyszyła zdobywczyni srebra w tej konkurencji – Aleksandra Zarecka.

Nasi zawodnicy te zawody zapamiętali także z humorystycznej sytuacji, gdyż na stołowie w menu królował pasztet, który jak widać, okazał się dla nich wyjątkowo skutecznym „dopingiem”.

Medalowa „dwucyfrowka” w Zielonej Górze.

W rywalizacji Juniorów (U20) istne „medalowe żniwa” mieliśmy w lipcu 2001 roku w Zielonej Górze. Wywalczyliśmy tam aż 11 medali – 3 złote, 2 srebrne i 6 brązowych. Była to pierwsza w historii Podlasia sytuacja, aby nasi lekkoatleci sięgnęli w jednych zawodach o Mistrzostwo Polski w jakiegokolwiek kategorii wiekowej, po aż dwucyfrową ilość medali.

Z dwóch złotych krążków cieszyła się wówczas podopieczna trenera Sławomira Ostapczuka – Zofia Małachowska. Indywidualnie uczyniła tak na dystansie 400 metrów ppł oraz w sztafecie 4 x 100 metrów, w której biegły też – Magdalena Żyńel, Emilia Staniszevska i Ewa Trochim. Natomiast kulomiotka Joanna Rożko zdobyła wtedy swoje piąte złote trofeum w Mistrzostwach Polski w obydwu juniorskich grupach wiekowych (łącznie w latach 1998 – 2001 w hali i na otwartym stadionie). Po pierwsze z ich sięgnęła, gdy jej trenerem był Kazimierz Kirejczyk, a po cztery następne we współpracy z trenerem Henrykiem Olszewskim.

W następnej edycji Mistrzostw Polski U20, która odbyła się w 2002 roku w Bielsku-Białej, wywalczyliśmy 7 medali, w tym również 3 złote. Uczyniły to – Elżbieta Danilczyk (w pchnięciu kulą), Izabela Olszewska (w rzucie młotem) i ponownie sztafeta 4 x 100 metrów, którą znowu znakomicie przygotował do startu trener Piotr Orłowski. Tym razem biegła ona w składzie – Magdalena Bartosiak, Katarzyna Biernacka, Ewa Trochim, Magdalena Żyńel.

Ostatnia z wymienionych zawodniczek potwierdziła wówczas swoją obecność wśród najlepszych w Polsce junierek-sprinterek. Magdalena Żyńel, indywidualnie sięgnęła bowiem po brąz i srebro w biegach na 100 i 200 metrów. A rok wcześniej w Zielonej Górze zdobyła na obydwu tych dystansach brązowe krążki.

Radość Malwiny Sobierajskiej (z lewej, rzut młotem) i Weroniki Kitlas (z prawej, 400 m ppł) po wywalczeniu w 2002 roku we Wrocławiu złotych medali w Mistrzostwach Polski Juniorek młodszych (U18). Dla płotkarki Podlasia było to drugie z rzędu złoto w tej kategorii wiekowej. Fot. Robert Dźwigaj i Fot. Krzysztof Czajka „Słowo Polskie”.



Magdalena Żyńel (z lewej) i Ewa Trochim (z prawej) były w składzie obydwu sztafet 4 x 100 metrów Podlasia, które w latach: 2001 – 2002 zdobyły złote medale w Mistrzostwach Polski Juniorek (U20). Fot. ze zbiorów Piotra Orłowskiego.

Jedną z dwóch innych zawodniczek zwycięskiej sztafety Podlasia w 2001 roku w Zielonej Górze była Emilia Staniszevska. Fot. ze zbiorów ZSRol. Marianowo.



Magdalena Bartosiak (z lewej) i Katarzyna Biernacka (u góry) to pozostałe dwie sprinterki ze złotej sztafety w 2002 roku w Bielsku-Białej. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.



Wśród złotych medalistów juniorskich Mistrzostw Polski U20 w 2002 roku w Bielsku-Białej były też – Izabela Olszewska (z lewej, w rzucie młotem) i Elżbieta Danilczyk (z prawej, w pchnięciu kulą). Fot. Robert Dźwigaj i fot. z okresu późniejszego ze zbiorów drugiej zawodniczki.

A to, również na fotografii z okresu późniejszego, Marcin Czajkowski – zwycięzca w sezonie-2002 we Wrocławiu, w Mistrzostwach Polski Juniorów młodszych (U18) w rzucie oszczepem.



Jak w filmowym westernie.

Z kolei nietypowa historia miała miejsce podczas startów w sezonach: 2001 – 2002 reprezentantów Podlasia w Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów młodszych (U18) i Juniorów (U20). Otóż nasi lekkoatleci wywalczyli w tych zawodach 7 medali – i wszystkie w pchnięciu kulą. Żartując, nasuwa się tutaj skojarzenie z tytułem znanego filmowego westernu „Siedmiu wspaniałych”.

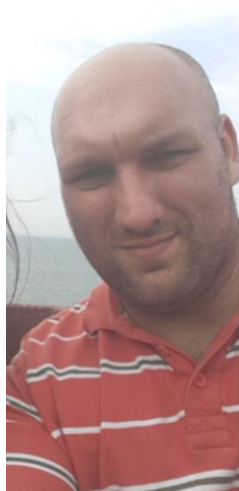
Bardzo cieszył fakt, że w gronie tych 7 medalistów byli zdobywcy złotych krążków. Sięgnęli po nie: w 2001 roku w Warszawie – Joanna Rożko (w drodze po wspomniany jej piąty triumf w Mistrzostwach Polski w juniorskich kategoriach wiekowych) oraz w 2002 roku w Spale – Krzysztof Krzywosz.

Ciekawostką była obecność w gronie tej siódemki znanej z uprawiania rzutu młotem – Malwiny Sobierajskiej. Ona stanęła na podium kulomiotek w 2001 roku w hali warszawskiej AWF zdobywając brąz wśród junierek młodszych.

Przy okazji wymienienia tej zawodniczki warto podkreślić, że w bardzo „młodej” jeszcze wtedy dla kobiet konkurencji, czyli właśnie w rzucie młotem, silny jej ośrodek w Podlasiu zbudował w krótkim czasie, młody stażem szkoleniowiec – Robert Dźwigaj.

Przy czym – jak sam wspomina – było tak, że w umowie miał zapis o 8-10 godzinach zajęć tygodniowo na Stadionie Zwierzynieckim, a w praktyce spędzał tam w ciągu tygodnia około 30 godzin. I takie podejście do swojej pracy cechowało wielu trenerów Podlasia.

Najwięcej w historii – po 5 złotych medali w Mistrzostwach Polski w obydwu juniorskich kategoriach wiekowych (U18 i U20) wywalczyło troje lekkoatletów Podlasia: biegacz na średnich dystansach Damian Roszko oraz kulomiotki Klaudia Kardasz i Joanna Rożko. I to pani Joanna uczyniła tak jako pierwsza – w 2001 roku. Fot. współczesna z jej zbiorów.



Zdjęciowe przykłady różnych medalistów Mistrzostw Polski w obydwu juniorskich grupach wiekowych z lat 2001 – 2002. Obok – Patryk Żukowski, brąz w 2001 roku w Halowych Mistrzostwach Polski U18 w pchnięciu kulą,

Z prawej – Łukasz Korolczuk, brąz w 2001 roku w Mistrzostwach Polski U20 w sztafecie 4 x 100 metrów



Z lewej – Paweł Świdorski, brąz w 2002 roku w Mistrzostwach Polski U20 w skoku w dal. Fot. ze zbiorów poszczególnych zawodników z różnych lat.

Przełajowe, drużynowo zwycięstwo w Kwidzynie.

Hala, otwarty stadion, a co dobrego działo się w opisywanym okresie w juniorskich kategoriach wśród przełajowców Podlasia? Ano, działo się dużo dobrego, zwłaszcza w kontekście ich „drużynowej mocy”. Znakomitym tego przykładem było zwycięstwo Podlasia w klasyfikacji drużynowej w przełajowych Mistrzostwach Polski Juniorek młodszych i Juniorów młodszych (U18) rozegranych w kwietniu 2001 roku w Kwidzynie z ilością 45 pkt.

Najbardziej przyczynili się do tego – Andrzej Pietruczuk i Patrycja Rutkowska, których czołowe, indywidualne lokaty w biegach na 3 km chłopców i 2 km dziewcząt (7. i 12.) zostały „wycenione” odpowiednio – na 6 i 5 pkt. Niewiele mniej, bo po 4 punkty do ogólnego dorobku Podlasia wnieśli – Artur Pokornicki, Anna Gdyszyńska i Ewelina Kossakowska.

W sumie punktowało aż 16 osób. Głównie byli to podopieczni trenerów – Jana Zalewskiego, Romana Ostapczuka i Romualda Chylińskiego.



Andrzej Pietruczuk (przyjmujący gratulacje) i Patrycja Rutkowska były dwoma osobami, których indywidualne biegi najbardziej przyczyniły się do zwycięstwa Podlasia w klasyfikacji drużynowej przełajowych Mistrzostw Polski Juniorek młodszych i Juniorów młodszych (U18) w 2001 roku w Kwidzynie.

A oto inne osoby, których zdjęciami dysponujemy, spośród wszystkich 16 zawodniczek i zawodników, których indywidualne punkty uzyskane w poszczególnych biegach złożyły się na drużynowy triumf Podlasia w Kwidzynie:



Anna Gdyszyńska,



Grzegorz Konicki,



Urszula Kropiewnicka,



Julita Klimowicz,



Justyna Płoszaj,



Michał Rochalski,



Łukasz Teśluk, kontynuujący swoją lekkoatletyczną pasję, gdy mieszka teraz w Anglii; a wraz z nim w biegach ulicznych i przełajowych startuje jego żona – Wioletta,

i Paweł Zalewski, który później został zawodnikiem MMA (mieszanych sztuk walki). W tej dyscyplinie walczył na ringach Polski i Anglii, a obecnie jest głównym trenerem klubu MMA Vale Tudo Białystok. Fot. wszystkich osób z ich zbiorów z różnych lat.



Juniorskie mistrzowskie tytuły nr 2 i nr 3.

Posiadając w swoim składzie mnóstwo utalentowanych zawodniczek i zawodników, Podlasie w latach: 2001 – 2002, po raz drugi i trzeci z rzędu zwyciężyło w Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorek i Juniorów (U20).

W sezonie-2001 po mistrzowski tytuł sięgnęliśmy z ilością 6 983 punktów uzyskaną w obydwu rzutach (w Zielonej Górze i Bydgoszczy). Co ciekawe, indywidualnie najwięcej punktów – 338 i 323 zdobyły dwie zawodniczki startujące w konkurencji rzutu młotem – Izabela Olszewska i Bogusława Danielewicz.

W następnej edycji radość młodych lekkoatletów Podlasia była jeszcze większa, gdyż finałowy rzut pieczętujący ich sukces rozegrany został 14 września 2002 roku na rodzimym Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku.

Wielu juniorów wchodziło w skład zespołu Podlasia startującego w seniorskiej, ligowej Ekstraklasie, czyli w Drużynowych Mistrzostwach Polski w tej kategorii wiekowej. Ich wyniki były szczególnie miłe dla nas w sezonie-2002. Wówczas to, po pięciu latach przerwy, ponownie zameldowaliśmy się w najlepszej „10” – na 8. miejscu.

Natomiast właśnie – 8. lokatę, i to dwukrotnie z rzędu, zajęło Podlasie w sezonach 2001 i 2002 w Klubowych Mistrzostwach Polski.

Kiedy w 2001 roku Podlasie po raz kolejny wywalczyło tytuł Drużynowego Mistrza Polski Juniorów (U20), indywidualnie najlepiej punktowały dwie zawodniczki startujące w konkurencji rzutu młotem. Jedną z nich była Bogusława Danielewicz.



Trener Romuald Chyliński, jako przedstawiciel zwycięskiego zespołu Podlasia Białystok na najwyższym stopniu podium po zakończeniu finałowego rzutu Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów-2002, który został rozegrany na Stadionie Zwierzyńckim. Z napisu w tle wynika, iż było to akurat na 30-lecie istnienia naszego klubu.



W skład obydwu mistrzowskich drużyn juniorów Podlasia z lat: 2001 – 2002 wchodziło wielu zawodników. Dużą ich liczbę stanowili oczywiście indywidualni medaliści mistrzostw kraju w tej kategorii wiekowej. Jednak siła naszej drużyny opierała się również na innych osobach udanie wzbogacających dorobek punktowy Podlasia w Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów (U20), takich jak m.in. – Agata Pilcicka (trójskoczyni) i Rafał Doroszczyk (oszczepnik). Wszystkie cztery fot. ze zbiorów KS Podlasie.



Agata Pilcicka brak lekkoatletycznych medali powetowała sobie sukcesami w barwach Supraślanki Supraśl w narciarstwie.

W tej dyscyplinie, w 2005 roku zdobyła w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (U23) jeden srebrny i dwa brązowe krążki w biegach indywidualnych. Fot. z jej zbiorów.

Premierowe, młodzieżowe medale w 4 konkurencjach.

Tymczasem w młodzieżowej (U23) rywalizacji na lekkoatletycznych stadionach, reprezentanci Podlasia wprawdzie nie sięgnęli w opisywanym okresie po złote krążki, ale po raz pierwszy w historii zdobyli medale w Mistrzostwach Polski w tej kategorii wiekowej w 4 konkurencjach.

W biegu na 110 metrów przez płotki uczynił tak Marcin Stachelek, wywalczając w 2001 roku w Gdańsku brąz. W następnym – 2002 roku w Krakowie, taki sam kontekst miały także brązowe medale zdobyte

przez Sylwestra Hryniewickiego na dystansie 3 km z przeszkodami i Erwina Waszkowiaka w biegu na 200 metrów.

Ten sprinter, w krakowskich mistrzostwach, przyprowadził jeszcze na metę na „srebrnej” – 2. pozycji sztafetę Podlasia 4 x 100 metrów, w której biegli też – Daniel Łempicki, Janusz Błaszczuk i Wojciech Niczyporuk. I to był również premierowy medal młodzieżowców naszego klubu w tej konkurencji.

Warto podać, że czas, którym Erwin Waszkowiak sięgnął w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski-2002 po brąz w biegu na 200 metrów – 21.06 jest wciąż 3. wynikiem w historii Okręgu Podlaskiego na tym dystansie. Przed nim są tylko utytułowani, znani ze swoich krajowych i międzynarodowych osiągnięć – 2. Piotr Berestiuk z Juwenii Białystok (20.97 sek. w 1997 roku) i 1. nasz Kamil Kryński (20.56 sek. w 2012 roku).

Zanim nadszedł czas wieloletnich triumfów na wysokich płotkach Damiana Czykiera, w 2001 roku w Gdańsku, Marcin Stachelek wywalczył pierwszy dla Podlasia medal – brązowy – na 110 metrów przez płotki, w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (U23). Jego fot. z okresu współczesnego Marta Stachelek.



W następnej edycji Młodzieżowych Mistrzostw Polski rozegranych w 2002 roku w Krakowie, sprinter Erwin Waszkowiak sięgnął po sztafetowe srebro oraz – z wynikiem 21.06 sek. – po indywidualny brąz w biegu na 200 metrów.

I choć od tych zawodów upłynęło już 25 lat, jest to wciąż 3. czas w historii Okręgu Podlaskiego na tym dystansie. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.

A oto pełny skład srebrnej sztafety 4 x 100 metrów z Młodzieżowych Mistrzostw Polski-2002, która jednocześnie z rezultatem 41.24 sek. ustanowiła nowy rekord okręgu.

Od lewej – Wojciech Niczyporuk, Janusz Błaszczuk, trener Wojciech Niedźwiecki (fot. z jego zbiorów), Erwin Waszkowiak, Daniel Łempicki.





Ciekawa scenka z 2002 roku. Płotkarz – Robert Kraszewski (z lewej, fot. z jego zbiorów) oraz skoczek w dal – Miroslaw Nowinski (z prawej) wtedy już nie startowali, ale znaleźli czas, aby zajrzeć pod trybuny Stadionu Zwierzynieckiego.

Tam były akurat rozgrywane zawody, w których jakże znana w środowisku LZS – Elżbieta Skalimowska wręczała medale. Obaj lekkoatleci i pani Elżbieta z radością zapozowali więc do zdjęcia z medalowym skarbczykiem będącym w jej posiadaniu.



A to już wręczenie medali najlepszym sztafetom 4 x 100 metrów dziewcząt na Stadionie Zwierzynieckim, w rozegranej tam w 2002 roku Licealiadzie województwa podlaskiego. Tą konkurencję wygrała sztafeta Zespołu Szkół Rolniczych w Białymstoku złożona w całości z zawodniczek Podlasia.

Na zdjęciu Piotr Orłowski (fot. z jego zbiorów) obdarowuje trenerskim całusem Ewę Trochim. Obok niej na podium stoi Katarzyna Biernacka, a przed podium, z medalem – Joanna Teul. Ponadto zza sylwetki szkoleniowca Podlasia widać niebieskie dżinsy należące do Magdaleny Żynel.

Z prawej strony zdjęcia, w białych spodniach, z uśmiechem na twarzy tej milej scenie przygląda się Anna Arciszewska. Ona też była podopieczną trenera Orłowskiego, ale ucząc się w I Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku reprezentowała na Licealiadzie swoją szkołę – jej sztafeta zajęła w tych zawodach 2. lokatę.

Powody do radości w 2002 roku mieli także – Mariusz Roszkowski i Cezary Wojna.

Pierwszy z nich zwyciężył wtedy w rzucie oszczepem w Memoriale Aleksandra Wojny ze znakomitym rekordem życiowym – 77 m 92 cm.

Jest to obecnie 4. w historii Okręgu Podlaskiego wynik w tej konkurencji.

A ówczesnym trenerem pana Mariusza był składający mu gratulacje Cezary Wojna.

Fot. ze zbiorów KS Podlasie.



Wśród oklaskujących rywalizację w ramach Memoriału Aleksandra Wojny byli widoczni od lewej – Wiceprezes Podlasia Ryszard Woronowicz, Prezes Podlaskiej Rady Olimpijskiej Janusz Kochan i Prezes Podlasia Krzysztof Putra. Fot. ze zbiorów klubowych.



Rok wcześniej – w 2001 roku, jubileusz 55-lecia istnienia obchodziło Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe, w skład którego wchodzi nasz klub.

Na zdjęciu długoletni działacz Podlasia i Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS – Jan Zalewski (z prawej) odbiera gratulacje od wspomnianego Prezesa Podlaskiej Rady Olimpijskiej – Janusza Kochana. Fot. ze zbiorów klubowych.





Jan Zalewski (2 od prawej) od wielu lat działa w różnych stowarzyszeniach kultury fizycznej.

Na zdjęciu widzimy go w towarzystwie dwóch innych, znanych, wieloletnich działaczy regionalnego sportu, w tym również lekkiej atletyki – Piotra Chmielewskiego i Zbigniewa Orzeszko (1 i 2 od lewej).

A w trakcie swojej wypowiedzi stoi związany wiele lat z KS Podlasie – Waldemar Sadłowski (fot. z jego zbiorów). Jednak w przedstawionym okresie: 2001 – 2002 był on już trenerem w innym białostockim klubie o nazwie UKS KoLa 44.

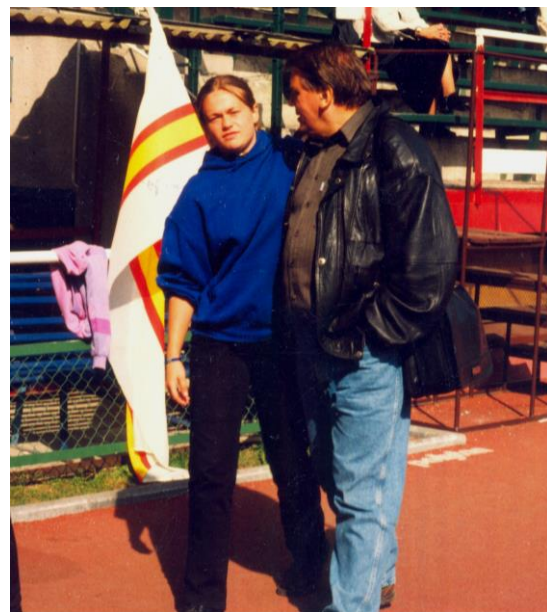
Tutaj zaś Jan Zalewski z satysfakcją wręcza lekkoatlecie Podlasia – Tomaszowi Sadokierskiemu i zawodniczce z innej dyscypliny puchar za zajęcie 2. miejsca przez reprezentację województwa podlaskiego w Ogólnopolskich Igrzyskach LZS Młodzieży Szkół Rolniczych rozegranych w 2001 roku w Stargardzie Szczecińskim.



Natomiast w klasyfikacji szkół w tych zawodach, już po raz czwarty z rzędu zwyciężył Zespół Szkół Rolniczych z Białegostoku.

Na zdjęciu radość ze zwycięstwa w Stargardzie Szczecińskim, od lewej – Elżbiety Danilczyk, dyrektora białostockiej szkoły Wiesława Joszczyka oraz kapitana drużyny koszykówki chłopców. Obie fot. ze zbiorów ZSRol. Białystok.

Z kolei jedną z osób startujących w poprzednich edycjach Ogólnopolskich Igrzysk LZS Młodzieży Szkół Rolniczych osób była Krystyna Szalkiewicz, która w 2001 roku zajęła 3. miejsce w okręgowym bilansie sezonu w rzucie oszczepem. Obok niej trener Piotr Orłowski (fot. z jego zbiorów).



Podróż w 2001 roku do Stargardu Szczecińskiego to była jedna z najdłuższych krajowych, wyjazdowych tras lekkoatletów Podlasia. A na tym zdjęciu widzimy w trakcie podróży na inne zawody ówczesne reprezentantki naszego klubu, od lewej – Joannę Teul, Katarzynę Biernacką i Ewę Trochim. Fot. ze zbiorów klubowych.



W niniejszym rozdziale nie może zabraknąć zdjęć z obozów sportowych lekkoatletów Podlasia. Oto zmęczona, ale zadowolona liczna ich grupa po zdobyciu w 2001 roku szczytu Kasprowy Wierch w Tatrach.

Stoją od lewej – Grzegorz Konicki, Łukasz Teśluk, Kamil Wejsznajder, Tomasz Pukalewicz (powyżej), Kamil Himik (poniżej), Urszula Kropiewnicka, Patrycja Rutkowska, Beata Młodzianowska, Justyna Płoszaj (fot. z jej zbiorów), Julita Klimowicz, Anna Gdyszyńska. Dolny rząd od lewej – Szymon Siergiej, Tomasz Dąbrowski, Barbara Zubrycka, Grzegorz Rybak. Przed wszystkimi Paweł Roszkowski.



I pełen radości wieczorny odpoczynek po treningu na innym z ówczesnych zimowych obozów.

Od góry, od lewej – Mariola Witkowska (fot. z jej zbiorów), Julita Dziejma, Łukasz Teśluk, Dariusz Kiszło, Justyna Łapińska, Dominika Dziejma.



A oto osoba, z którą praktycznie każdy polski kibic sportowy w opisywanych latach: 2001 – 2002 chciał mieć wspólną fotografię. Mowa o znakomitym skoczku narciarskim Adamie Małysz i jego niezwykle popularności zwanej „Małyszomanią”. Nic więc dziwnego, że także trener Podlasia Wojciech Niedźwiecki był bardzo uradowany zrobieniem wspólnego zdjęcia z tym słynnym sportowcem. Fot. z jego zbiorów.